

Wesołych Świąt



CAF — fot. Miedza

Turyści nie zawiedli — zawiodła pogoda

W piątek rozpoczął się „najeżdż” świątecznych gości i turystów na miejscowości wczasowe i wypoczynkowe. Szosą wiodącą z Krakowa do Zakopanego przejeżdżało średnio ok. 125 samochodów w ciągu godziny. Gospodarze Zakopanego spodziewają się w okresie świątecznym ok. 25 tys. gości, w tym ok. 2 tys. turystów zagranicznych z Czechosłowacji, Węgier, Związku Radzieckiego, Francji i Anglii.

Nie zabraknie też jednorodzinnych wycieczek autokarowych organizowanych przez zakłady pracy Śląska i Krakowa.

Przybywających w piątek do Zakopanego narciarzy zmartwiła pogoda. Termome-

try notowały + 6 st., padał deszcz. Na Kasprowym notowano w południe zaledwie —1 st., a warunki śniegowe wybitnie się pogorszyły.

Podobnie było w Krynicy. Pochmurna pogoda i opady deszczu. Nie zraziły jednak przybywających tu licznie gości, dla których uruchomiono obok dodatkowych pociągów kilkanaście kursów autobusów na trasie Kraków—Krynica.

W sobotę podobnie licznych przyjazdów spodziewają się miejscowości wypoczynkowe w Pieninach. W Krynicy przygotowano się solidnie do przyjęcia świątecznych turystów. Domy wczasowe i pensjonaty przygotowały specjalne menu, w kawiarniach, klubach i świetlicach odbędzie się wiele imprez rozrywkowych, organizowanych na wzór popularnych „podwieczorków przy mikrofonie”.

Schroniska wysokogórskie Karkonoszy już w piątek wypełnione były do ostatniego

miejsca. Do Karpacza, Szklarskiej Poręby, a także Polanicy, Dusznik i Międzygórz zjeżdżali bez przerwy wczasowicze i turyści.

Według przewidyrań obliczeń w Sudetach spędzi święta ok. 20 tys. osób. Niestety i tutaj aura okazała się niełaskawa. Od tygodnia w Sudetach utrzymuje się odwilż. Nawet wysoko w górach pada deszcz. Wszystkie karkonoskie nartostrady z powodu braku śniegu i wystających kamieni zostały zamknięte.

PAP

Sztandar dla „Stomila”

Przed paroma dniami Zjednoczenie Przemysłu Gumowego dokonało podsumowania wyników ekonomicznych uzyskanych w drugim półroczu 1963 r. przez podległe mu przedsiębiorstwa. Sztandar Przechodni Ministra Przemysłu Chemicznego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików otrzymały Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu. Zakłady uzyskały to wyróżnienie dzięki stałej poprawie wskaźników produkcyjnych.

Uchwały Banku RWPG

W dniach 24—26 marca odbyło się w Moskwie trzecie posiedzenie Rady Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej. Na posiedzeniu omówiono sprawy bieżące, związane z działalnością banku i powzięto odpowiednie uchwały. Posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel Niemieckiej Republiki Demokratycznej, R. Wenzel.

Medal dla p. Danuty

Pani Danuta Kobylńska-Walas, kapitan żegluga wielkiej, spotkała się z uroczystym przyjęciem podczas wizyty w mieście kubańskim Cienfuegos. Jak wiadomo, przybyła ona niedawno na Kubę, kierując powierzchnię jej polskim statkiem handlowym „Kopalnia Wujek”, wszędzie witana niezwykle serdecznie przez władze i całe społeczeństwo. Podczas pobytu w Cienfuegos, odznaczono panią Danutę medalem pamiątkowym tego miasta, wręczono jej mnóstwo kwiatów.

Rozpoczęła się akcja ONZ

W piątek o świcie żołnierze kontyngentu kanadyjskiego, wchodzącego w skład sił ONZ na Cyprze, rozpoczęli przejmowanie pozycji spadochroniarzy brytyjskich w kluczowych punktach okolic Nikozji. W sobotę Kanadyjczycy przejąć mają od Brytyjczyków port północnocypryjski, Kyrenię. Sztab główny sił ONZ na Cyprze donosi, że oczekuje w



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
28/29/30 marca 1964

Cena 50 gr
Nr 75 (6263)

Konferencja ONZ do Spraw Handlu i Rozwoju

Potrzebne współdziałanie a nie dyskryminacja

Na czwartkowym posiedzeniu Konferencji ONZ do spraw Handlu i Rozwoju przemawiał minister handlu zagranicznego ZSRR Patoliczew.

Minister podkreślił, iż samo zwołanie konferencji jest sukcesem polityki pokojowego współistnienia.

Przykład ZSRR świadczy, że także inne kraje mogą w ciągu krótkiego czasu nadrobić wielokrotne zacofanie. Przekształcenie się ZSRR z kraju zacofanego w mocarstwo przemysłowe położyło kres monopolowi niektórych państw w dziedzinach eksportu maszyn i urządzeń, udzielania kredytu i pomocy technicznej.

Delegacja ZSRR uważa, iż pozytywne byłoby, by konferencja podjęła uchwałę na temat środków zmierzających do usunięcia przejawów kolonializmu wobec rozwoju gospodarczego i handlu zagranicznego krajów rozwijających się.

Zdaniem ZSRR, należałoby zawrzeć międzynarodowe stabilizacyjne porozumienia towarowe, których sygnatariuszami byłiby główni eksporterzy odpowiednich towarów. Porozumienia te powinny gwarantować ekonomicznie uzasadniony poziom cen.

Związek Radziecki wypowiada się za współdziałaniem i pomocą gospodarczą państw uprzemysłowionych, dla krajów rozwijających się i udzielania zgodzie z zasadą poszanowania suwerenności.

Po podkreśleniu, iż delegacja ZSRR, wspólnie z delegacjami Polski i Czechosłowacji, przedstawiła konferencji projekt „zasad międzynarodowych stosunków handlowych i polityki handlowej” szef delegacji ZSRR oświadczył, iż nie można godzić się z dyskryminacją stosowaną przez niektóre państwa zachodnie wobec krajów socjalistycznych. Utrudniają one osłabienie napięcia i wytworzenie atmosfery zaufania między państwami.

Związek Radziecki uważa — kontynuował Patoliczew — że trzeba utworzyć pod egidą ONZ jednolitą i uniwersalną międzynarodową organizację handlową. Organizację tę należy utworzyć w oparciu o zasady, które byłyby do przyjęcia dla wszystkich krajów, bez względu na ich ustrój i poziom rozwoju ekonomicznego.

✱

Na śródownym popołudniowym posiedzeniu konferencji przemawiali m. in. przedstawiciele Jugosławii i Kuby.

PAP

Depesza KC PZPR do KPH

Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę z serdecznymi pozdrowieniami do XXI Zjazdu Komunistycznej Partii Holandii, obradującego w dniach 28—30 marca br. (PAP)

Siewy wiosenne w Wielkopolsce

Po Ziemi Lubuskiej, również w Wielkopolsce rozpoczynają się siewy wiosenne. Pierwsi wyruszyli z siewnikami w pole i zasiali w piątek 15 ha owsa oraz 10 ha łubinu pracownicy PGR Kórnik. W PGR Uszawo pod Poznaniem rozpoczęto siew grochu.

Na Ziemi Lubuskiej prace przedsięwzięte, zwłaszcza na glebach lekkich, przybierają na sile. Należy przypuszczać, że rozpoczęte tu i ówdzie siewy ruszą pełnym frontem w najbliższych dniach.

Na Opolszczyźnie maszyny i sprzęt gotowe są już do siewów; nie zakończono jedynie remontów aparatury do ochrony roślin.

W woj. kieleckim nastąpiło ocieplenie, a opady deszczu spowodowały szybkie rozmrażenie ziemi. Rolnicy oczyszczają więc rowy. Chłopi, którzy nie uczynili tego wcześniej, zaopatrują się w kwalifikowane zboże siewne.

Na polach Białostockich leży jeszcze gruba pokrywa śniegu. Rolnicy obawiają się, że opóźniona wiosna może spowodować tu spóźnienie prac polowych. Wszystkie nawozy zostały wykupione z GS. Podobnie jest z ziarnem kwalifikowanym. Okazuje się, że POM-y nie będą w stanie

Epilog waśni rodzinnej

Emir Fajsal został potwierdzony w funkcjach premiera. Gwardię królewską wcielono do armii saudyjskiej król Saud zachowuje swój tron, ale wszystkie uprawnienia królewskie przechodzą na emira Fajsala — oto decyzje powzięte przez Zgromadzenie Ulemów i Radę Rodziny Królewskiej.

Podjęte uchwały są przynajmniej tymczasowym epilogiem kłótni o władzę w saudyjskiej rodzinie królewskiej trwającej bez mała od 1958 roku. (PAP)

Na trasie Wrocław—Łabędy

Elektromózg steruje z odległości 150 km

We czwartek przeprowadzono został niezwykle eksperyment techniczny: próba wykorzystania matematycznej maszyny cyfrowej „Odra 1003” do zdalnego bezpośredniego sterowania procesem hutniczym. Partnerem elektromozgu zainstalowanego we wrocławskich zakładach „Elwro” była górnośląska huta „Łabędy” leżąca od Wrocławia o ok. 150 km.

Zadaniem matematycznej maszyny było kierowanie przez przeszło 3 godz. procesem ciecía wyrobów walcowanych w hucie. Na podstawie informacji przekazanych do Wrocławia dalekopisem z huty — w ciągu niespełna 1 minuty, zanim gorąca wstęga walcowanej stali dotarła do nożyc — „Odra 1003” błyskawicznie wyliczała i przekazywała tą samą drogą do Łabęd odpowiedzi na jakie odcinki taśma ma być pocięta, aby uzyskać minimum odpadów, a równocześnie zaspoakość wymagania klientów.

Przeprowadzony eksperyment zdał w pełni egzamin. PAP

To jest ciekawe!

Akcja marynarzy irańskich

W piątek rozgłosiła bagdadzka padoła, że marynarze floty irańskiej wyładowali na jednej z wysp położonych w Zatoce Perskiej. Rozgłoszenia nie podała żadnych szczegółów.

Szczegóły podał jedynie damasceński dziennik „Al Saura”. Pismo stwierdziło, że marynarze irańscy lądowali na wyspie Ain-Bu-Musa. Żołnierze desantu nakazali personelowi amerykańskiej spółki naftowej MECOM, którzy prowadzili prace badawcze na rachunek emiratu Szardża natychmiastowe opuszczenie wyspy. (PAP)

„Złote maski” dla Barbary Rylskiej i Andrzeja Łapickiego

W wyniku plebiscytu „Expressu Wieczornego” na najpopularniejszą aktorkę i aktora TV w roku 1963 laureatami „Złotej Maski” zostali: Barbara Rylska i Andrzej Łapicki. „Srebrne maski” przyznano: Alinie Janowskiej, Elżbiecie Czyżewskiej, Barbarze Krafftównie, Zofii Mrozowskiej. Wicenzysławowi Glińskiemu, Gustawowi Holubkowi, Bohdanowi Łazuce, Mieczysławowi Czechowiczowi, „starszym panom” — Jeremiu Przyborze i Jeremu Wasowskiemu.

W tegorocznym (trzecim z kolei) plebiscyście nadesłano rekordową liczbę ponad pół miliona kuponów, co świadczy o wielkiej popularności tej imprezy. Wśród uczestników plebiscytu — 288.869 kuponów nadesłały kobiety, 211.162 — mężczyźni.

Jako ciekawostkę warto podać, że warszawiacy nadesłali 257.272 kuponów. Z miast powyżej 100 tys. mieszkańców wpłynęło — 26.595 kuponów. 157.347 kuponów nadesłali mieszkańcy małych miast — poniżej 100 tys. mieszkańców. Ze wsi i osad wpłynęło 58.817 odpowiedzi. PAP

Francja chce mieć własne pociski „Polaris”

Ukazujący się w Paryżu dziennik amerykański (wydanie europejskie) „New York Herald Tribune” powołując się na „koła zazwyczaj dobrze poinformowane” donosi, że Francja zamierza stworzyć coś w rodzaju własnego „Przyładka Canaveral” na terytorium Gujany Francuskiej w Ameryce Południowej, by móc przeprowadzać doświadczenia z pociskami rakietowymi.

Przypuszczalnie — pisze „New York Herald Tribune” — ta baza w Gujanie, z której będą m. in. wyrzeliwane pociski rakietowe w kierunku Morza Karaibskiego, będzie też wykorzystywana do przeprowadzania doświadczeń z francuskim wariantem raket typu „Polaris” do okrętów podwodnych, w które mają być wyposażone francuskie „nuklearne siły uderzeniowe”. PAP

Senator Morse przeciw „brudnej wojnie”

Senator Wayne Morse, prze mawiając w czwartek w Senacie amerykańskim oświadczył, że prezydent Johnson powinien osobiście zdać narodowi amerykańskiemu sprawę z „szokującej i niczym nie usprawiedliwionej” akcji, jaką Stany Zjednoczone prowadzą w Wietnamie Południowym.

Jeżeli nie jesteśmy agresorami — powiedział senator — to w każdym razie nie jesteśmy dalecy od tego miana. W chwili obecnej w Wietnamie Południowym wojska amerykańskie są jedynymi obcymi siłami zbrojnymi.

Morse zamierza odbyć podróż po kraju i w przemówieniach publicznych podkreślać konieczność zmiany polityki rządu USA w Wietnamie Południowym. (PAP)

piątek przybycia do Nikozji grupy oficerów fińskich oraz pierwszych jednostek szwedzkich i irlandzkich.

Historia zabójstwa

Młody pisarz amerykański, William Manchester, podjął się w ciągu 3—5 lat opracowania historii zabójstwa prezydenta Kennedy’ego i kilku tragicznych dni, które nastąpiły później. Z prośbą tą zwróciła się doń rodzina Kennedy’ego, łącznie z wdową po zamordowanym „w interesie prawdy historycznej i w celu zapobieżenia sensacyjnym relacjom”.

Rozruch fabryki atomowej

Pierwsze oddziały jednej z czterech fabryk separacji izotopów w Pierrelatte rozpoczęły produkcję. Całkowite uruchomienie fabryk przewidziane jest na 1967 r. Zakład pracuje dla celów wojskowych i będzie wytwarzał wzbogacony uran. Koszt budowy fabryk oceniany jest na 5 mld. nowych franków.

Wiosna w Bukareszcie

W Bukareszcie, podobnie jak i w całej południowej Rumunii, od kilku dni panuje piękna, słoneczna wiosenna pogoda. Temperatura w południe sięga 20 stopni C. W nocy z 26 na 27 bm. minimalna temperatura wynosiła plus 7 stopni C. Meteorologowie przewidują dalsze, stopniowe ocieplenie.

Trzeźwy głos senatora Fulbrighta

Przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych USA — William Fulbright wygłosił ostatnio dość interesujące — i rzecz można — śmiałe przemówienie. Otóż rzucił on wezwanie, aby USA nawiązały ściślejsze stosunki z Chińską Republiką Ludową. Wspomniał też, że istnieje konieczność zrehabilitowania polityki USA w stosunku do Kuby i Panamy. To wystarczyło aby w zachodnim świecie zawrzało.

Przed wszystkim Biały Dom — aczkolwiek nieoficjalnie — zareagował natychmiastową ripostą. Jak to zwykle bywa oceniono wystąpienie Fulbrighta jako „bardzo interesujące i zawierające szereg punktów zasługujących na rozważenie”, ale równocześnie dodaje się, że poglądy senatora „nie odzwierciedlają żadnej miary poglądów administracji na te sprawy”. A jakie konsekwencje będzie miało wystąpienie Fulbrighta w przyszłości? Przepowiednie na ten temat snuje komentator Agencji UPI — Lercy Hansen, który pisząc o wezwaniu do nawiązania stosunków z ChRL stwierdza m. in.: „nie przysporzy mu (Fulbrightowi — dop. J. M.) to zapewne wielu przyjaciół w Departamencie Stanu”.

Godne zastanowienia jest pytanie: jak to możliwe, aby przewodniczący jednej z najważniejszych senackich komisji nie przekonsultował swego — jakby nie było — oficjalnego przemówienia z członkami administracji. Co prawda wielokrotnie spotykamy się z różnego rodzaju oświadczeniami, mniej lub więcej oficjalnymi, które mimo sprzeczności ze stanowiskiem administracji, rzadko wywołują tyle wrzawy co ostatnie przemówienie senatora Fulbrighta. Brak reakcji dotyczy jednak tylko tematów, które nie poruszają takich np. spraw jak: rozbrojenie, strefy bezatomowe, problem Kuby, Panamy, Wietnamu Południowego czy stosunków z Chinami Ludowymi.

Potwierdzenie takiego a nie innego stanowiska znajdujemy także na Konferencji Rozbrojenia w Genewie. Kiedy delegaci Brazylii i Indii, jako dwaj główni mówcy

czwartkowego posiedzenia wysunęli szereg konstruktywnych propozycji, oficjalne koła na Zachodzie przyjęły je z rezerwą. A niektóre agencje określiły propozycje jako „irytujące i zdumiewające”.

O coż w tych propozycjach chodziło?

Brazylia proponowała mianowicie: 1) rozszerzenie Układu Moskiewskiego w ten sposób, aby obejmował on także eksplozję podziemną o mocy przekraczającej określoną siłę wybuchu; 2) rozszerzenie propozycji zawarcia paktu nieagresji między krajami NATO i Układu Warszawskiego na wszystkie państwa, które chciałyby do niego przystąpić; 3) nawiązanie rokowań nad propozycją Brazylii, zredukowania budżetów wojskowych i przeznaczenia 20 proc. zaoszczędzonych sum na pomoc dla krajów rozwijających się.

Zaniepokojenie delegacji zachodnich wywołało też wystąpienie przedstawicieli Indii, gdy poparli on projekt ministra Gromyki w sprawie tzw. „parasola atomowego”.

Tego rodzaju negatywne reakcje zachodu są o tyle niezrozumiałe, kiedy równocześnie niemal — z jak najbardziej oficjalnej trybuny padają słowa apelujące o rozsądek. Ot, choćby najświeższe przemówienie prezydenta Johnsona, wygłoszone 24 bm. wobec Krajowej Konferencji Ustawodawczej Związku Robotników Budowlanych pełne jest zastanawiających sformułowań. Oto kilka z nich. „Dążenie do pokoju, a nie klótnie wojenne”. „W jądrowym świecie musimy wyciągnąć pomocną dłoń, a nie miecz, który dopomaga w zabijaniu”. „Naszym celem jest dążenie do opartego na rozsądku porozumienia, zamiast do gotowej agresji; jest zastąpienie — o ile to jest możliwe — odwetu przez porozumienie”. „Moim najgorętszym pragnieniem jest spowodowanie, aby każde dziecko mogło raczej żyć dla swego kraju, aniżeli umierać zań...”.

Nic dodać nie ująć. Byle tylko zasady te wprowadzać w czyn, a nie pozostawiać ich na taśmie magnetofonu.

JANUSZ MARCISZEWSKI

Droga zapoczątkowana podpaleniem Reichstagu

Prześladowania w Niemczech zachodnich Partii Komunistycznej, zdelegalizowanej w roku 1956, przybierają na sile. W Hamburgu, Bremie i Zagłębiu Ruhry policja wtargnęła do mieszkań członków KPD i aresztowała 15 osób. Wszystkich aresztowanych oskarżono o „działalność zagrażającą bezpieczeństwu państwa”.

Akcja policyjna przeciwko KPD ma na celu przygotowanie gruntu do przeformowania reakcyjnego „ustawodawstwa nadzwyczajnego”. W tej dziedzinie — jak stwierdza się w kołach postępowych — zachodni Niemcy „stróżę porządku publicznego” kroczą drogą nazistów zapoczątkowaną przez podpalenie Reichstagu w roku 1933. (PAP)

Nowa Sofia

Sofia — stolica Bułgarii staje się coraz nowocześniejszym miastem. Ostatnio oddano tu do użytku jedną z największych nowych dzielnic „Park Zachodni”. Wzniesiono tu 118 bloków mieszkalnych, posiadających 3430 mieszkań dla 16 tysięcy osób. Ponadto dzielnica ta posiada 15 magazynów i sklepów, 2 szkoły, 4 domy dziecka i żłobki. Na zdjęciu: nowoczesna fasada bloku z dzielnicy „Zachodni Park”.

Fot. — CAF

„Wielkie kłapanie” we wsi... Wielkanoc

Jest w pow. Miechów wieś o oryginalnej i aktualnej nazwie... Wielkanoc. W konkursie na najbardziej czystą wieś w Krakowskim właśnie Wielkanoc zdobyła przed kilku laty palmę pierwszeństwa. Nagrodę w wysokości 80 tys. zł rozdzielono wśród 80 rodzin (tyle jest we wsi numerów). Każdy otrzymał za przepadający na niego „tysiączek” materiały budowlane na budowę urządzeń sanitarnych wokół obejść.

Nagroda „zaostriżyła apetyty” ludzi z Wielkanocy. Wzięto się więc do roboty, doprowadzono do porządku drogi, zasadzono dużo kwiatów. Nic dziwnego, że w kolejnym konkursie Wielkanoc stała się znowu laureatem, zdobywając nagrodę w wysokości 110 tys. zł.

Rada w radę i postanowiono za pieniądze te wybudować w mieszkaniach łazienki. Należy dodać, że już wcześniej zainstalowano tu kosztowne mieszkańców sieć wodociągową, która oprócz Wielkanocy objęła 3 sąsiednie wsie w gromadzie Gołcza. I oto 14 pierwszych łazienek już funkcjonuje w zagrodach, a wkrótce przybędzie dalszych 15.

W następnym konkursie na najbardziej czystą wieś w woj. krakowskim, rozstrzygniętym w ub. r. zajęła „tylko” 3 miejsce. Znow 80 tys. zł na grody i dalsze decyzje. Pieniądze te stanowią zaczątek na remont świetlicy oraz budowę domu higieny wraz z salą widowiskową, biblioteką, fryzjerem i kawiarnią. Do realizacji tej inwestycji już przystąpiono. W domach zaś instaluje się kuchnie gazowe na paliwo dostarczane w butlach. Kucharki takie posiada we wsi już połowa gospodarzy.

Warto przypomnieć, że Wielkanoc posiada piękne historyczne tradycje. Przed 300 laty działał tu np. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Brożek, który znany jest z tego, że przeciwstawił się jezuitom, usiłującym utworzyć w Krakowie „konkurencyjną” wyższą uczelnię. W Wielkanocy wydrukowano znany paszkwil profesora Brożka pt. „Gratis”. (PAP)

Projekt ustawy o prawach obywatelskich w Senacie USA

67 głosami przeciwko 17 Senat umieścił na porządku swych obrad projekt ustawy o prawach obywatelskich, który przeszedł już przez Izbę Reprezentantów.

Projekt ten ma postawić poza prawem dyskryminację rasową w sklepach, hotelach, w komunikacji i w niektórych innych dziedzinach życia publicznego.

Wojskowe Drużyny Służby Socjalistycznej

Z jednostek wojskowych i szkół oficerskich napływają meldunki o różnorodnych inicjatywach zmierzających do uczczenia 20-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu PZPR.

Miedzy kolektywami żołnierskimi rozwija się współzawodnictwo o uzyskanie jak najlepszych wyników szkoleniowych. Ostatnio w jednej z jednostek Śląskiego Okręgu Wojskowego zrodziła się nowa inicjatywa. Członkowie Kół Młodzieży Wojskowej w tej jednostce postanowili, że w roku 20-lecia PRL drużynom uzyskującym zaszczytne miano Drużyn Służby Socjalistycznej, a spełniającym odpowiednie warunki, nadawane będzie imię „20-lecia PRL”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Rozmowy polsko - węgierskie

26 bm. zakończone zostały w Warszawie konsultacje między Komisją Planowania przy Radzie Ministrów PRL i Państwowym Urzędem Planowania Węgierskiej Republiki Ludowej — na temat głównych problemów współpracy gospodarczej obu krajów w okresie 1966—1970. (PAP)

Parlamentarzyści PRL w drodze do Lucerny

26 bm. w godzinach porannych odleciała z lotniska na Okęcie do Szwajcarii delegacja Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej, która weźmie udział w Sesji Rady Unii Międzyparlamentarnej w Lucernie.

W skład delegacji wchodzi: wicemarszałek Sejmu PRL — Jan Karol Wende, który jest przewodniczącym delegacji oraz posłowie Walter Póżyński i Stefan Żółkiewski. (PAP)

Tajemnica jachtu „Christine”

Tajemnica jachtu „Christine” nie zostanie, jak się wydaje, rychło wyjaśniona. Zeznania pewnego człowieka wniosły do tej afery nowe elementy.

Jacht „Christine” opuścił jeden z portów angielskich w dniu 2 stycznia br. i nie został do tej pory odnaleziony. Początkowo przypuszczano, iż na pokładzie znajdował się jego właściciel, Edward Anderson, który jednakże odnaleziony został ostatnio w Irlandii. W międzyczasie znaleziono 12 lutego na wybrzeżu belgijskim zwłoki Edwarda Basetta, o którym sądzono, że znajdował się razem z Andersonem na pokładzie jachtu.

Jednakże śledztwo w całej tej tajemniczej aferze poszło innym śladem, gdy Anderson po powrocie z Irlandii, gdzie się ukrywał, oświadczył — co stało się dużą sensacją — że jego jacht był użyty do przewiezienia części łupu z napadu na pociąg pocztowy z Anglii (2,6 mln. funtów szterlingów).

Jednocześnie prowadzone jest wyłączone śledztwo w sprawie śmierci Edwarda Basetta. Przeciwnicy w tej sprawie przez sędziego śledczego sąsiad Ronald Verriera stwierdził, że Verrier zaofiarowywał mu sumę 20 tys. funtów szterlingów za stwierdzenie, iż był on świadkiem zaginięcia na morzu Edwarda Andersona.

Tak więc po zeznaniach sąsiada Verriera, przypuszczenia, iż jacht użyto do przewiezienia pieniędzy z napadu na pociąg, zostały podważone i wydaje się, że pierwsza hipoteza, mówiąca o zmoście Andersona z Verrierem w celu zdobycia wysokiej premii ubezpieczeniowej, nie może być wykluczona. (PAP)

Olech Maciejewski

Peace for our time?

polskiego, który — poczynając od tych dni, swą aktywną postawą uniemożliwiał rządowi sanacyjnemu uprawianie przyjaźni z hitlerowskimi pretendentami do panowania nad światem. Ale — stało się... Polska tkwiła już w rozwartych szeroko kleszczach rychłej agresji. Tym bardziej warto uświadomić sobie w dwadzieścia pięć lat po tragedii czechosłowackiej, jak do niej doszło. Był to przecież wstęp do wielkiej wojny.

W godzinach popołudniowych 1 października 1938 roku, naapełnionym tłumami lotnisku londyńskim, wysiada z samolotu premier Chamberlain. Właśnie powrócił z Monachium. Dzierżąc w podniesionej powitalnym gestem prawicy tekst umowy z Hitlerem, podchodzi do mikrofonu i wykrzykuje: „Peace for our time!” (*). Odpowiadają mu wiwaty zgromadzonych londyńczyków. Ci wierzą jeszcze, że antyczechosłowacka kapitulacja brytyjskiego premiera i jego, francuskiego kolegi — Daladiera, przed brunatnym dyktatorem, zapewni „pokój dla ich czasów”. Czy wierzy w to także Chamberlain? Wszystko świadczy o tym, że nie; ale żywi nadzieję, iż, akceptując ekspansję Niemiec na wschód, doprowadzi do starcia Trzeciej Rzeszy ze zniechęconym Związkiem Radzieckim.

Tego samego dnia na obszary Czechosłowacji, oddane Hitlerowi w Monachium, wkraczają jednostki Wehrmachtu. Tego samego dnia, radio warszawskie donosi z triumfem, że Czechosłowacja uległa także szantażowi sanacyjnych sojuszników Hitlera. W niedzielę, 2 października, czechosłowacki generał, przekazując czeską część Cieszyna polskiemu generałowi, Malinowskiemu, wypowiada tragicznie prozocze zdanie (opuszczone w relacjach Polskiej Agencji Telegraficznej): „Spełniam swój trudny obowiązek przekazywania, iż Polska kiedyś będzie musiała oddać ten, pograniczy skrawek Hitlerowi...”.

Także horthy'stowskie Węgry otrzymują z rąk R. Hentropa i Ciano — głównych aktorów, tzw. arbitraż wiedeńskiego — 12.000 km², wykrojonych z resztek Czechosłowacji. Mało tego. Zamierzają skorzystać z okazji na „nawiedzić” słowacki. Działając już od dawna w ramach „klery-

kalno-faszystowskiego ruchu, ks. Hlinki, na rzecz rozbiicia Czechosłowacji, domagają się teraz „pełnej samodzielności z wyjątkiem wspólnej z Czechami polityki zagranicznej i militarnej”. 6 października tworzy się też w Bratysławie „rząd słowacki”. Na czele jego staje proboszcz, Józef Tiso, który zawdzięcza stanowisko — po zmarłym niedawno Hlince — konszachtom z Himmlerem. Wreszcie w dwa dni później „wywalczyli sobie” taką samą autonomię nacjonalistycznej ukraińskiej proklamując powstanie na wschodnich terenach, dotychczasowego obszaru państwowego Czechosłowacji, tzw. Ukrainy Zakarpackiej.

Hitler, początkowo co prawda był niezadowolony ze zbyt małych zdobyczy, uzyskanych w Monachium. W związku z tym, natychmiast po odlocie Chamberlaina, oświadczył swym najbliższym współpracownikom: „To była nie tylko moja pierwsza konferencja międzynarodowa, ale także ostatnia!”. Postanawia — żeby problem czechosłowacki „rozwiązać całkowicie, i to w ciągu niewiele tygodni — zwiększyć tempo i zakres zbrojeń”. Już 9 października wygłasza w Saarbrücken przemówienie o konieczności spotęgowania zbrojeń. Za 14 października — Goering, będący także generałem pełnomocnikiem do spraw planu czteroletniego, oświadcza na tajnej konferencji sztabu planowania przemysłowego: „Otrzymałem od Fuehrera polecenie nadprogramowego przyspieszenia zbrojeń, przede wszystkim dotyczy to lotnictwa, Siły Luftwaffe mają być jak najszybciej upełnionym...”.

Wreszcie 21 października, Hitler udziela dyrektyw do wództwu Wehrmachtu. Ma ono poczynić przygotowania do dwóch akcji: „Likwidacji szczytkowych Czech; objęcia w stan posiadania Kraju Kłajpedy”.

Ostateczne uzupełnienia do dyrektyw zupełnego rozbioru Czechosłowacji zostają poczynione 16 grudnia.

Ale Hitler w tym czasie, traktując „szczytkową Czechosłowację” jako już pewny łup swej polityki podbojów, coraz więcej uwagi poświęca także „uregulowaniu problemu polskiego...”.

Kolejny odcinek pt. „Sojusznicy poszukiwani”, ukazuje się w wydaniu wtorkowym.



Hitler

Zdjęcie powyższe — którego negatyw przekreślił sam Goebbels, by w ten sposób zapobiec opublikowaniu podobizny Fuehrera w okularach — powstało przed czterdzieści laty, dokładnie 16 marca 1939 roku. Przedstawia moment podpisania na praskim Hradczynie dekretu o utworzeniu z zagarniętych właśnie przez Wehrmacht resztek Czechosłowacji — „Protektoratu Czech i Moraw”.

Jak wynika z zapisków szefa prasy Trzeciej Rzeszy — Otto Dietricha, Hitler bezpośrednio po tym akcie samowoli, stanowiącym końcowy akord zdrady monachijskiej, podszedł do okna barokowej sali i, spoglądając ku wieżom Złotej Pragi, zapytał: „Czy są jakieś wiadomości o posunięciach wojskowych Francji...? Lub o mobilizacji floty brytyjskiej?”. Otrzymałszy zaś przeczącą odpowiedź, triumfalnie dodał: „Wiedziałem, że tak będzie! Za czterdzieści dni nikt już o tym nawet nie wspomni!”.

Lecz Hitler się mylił. Los Czechosłowacji stał się wielkim wstrząsem dla narodów Europy. Zwłaszcza dla narodu

Wesołych Świąt szczęścia w grze I WYSOKIEJ WYGRANEJ

ŻYCZA

„KOZIOŁKI“

K1775

KONSERWACJA oraz NAPRAWY

- * TELEWIZORÓW
- * RADIOODBIORNIKÓW
- * WZMACNIACZY RADIOFONICZNYCH
- * I INNYCH URZĄDZEN
ELEKTRYCZNYCH

WYKONUJE
DLA INSTYTUCJI I LUDNOŚCI
przy fachowej i szybkiej obsłudze od 1 kwietnia br.
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. DR. FR. WITASZKA
W POZNANIU, ULICA GRUNWALDZKA Nr 3

Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne
pod wyżej wymienionym adresem, telefon 437-30.

K1632

POSZUKUJEMY STODÓŁ lub innych suchych budynków NA MAGAZYNY

w Poznaniu lub okolicy do 20 km
odległości.

Warunki najmu do omówienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, ulica Grunwaldzka nr 19 dla K1631.

dzisiaj RADIO i TELEWIZJA

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.50 Public. międzynarod.; 10.00 „Rozmowy na tematy prawne”; 9.20 Od melodii do melodii; 10.10 M. Dąbrowskiej z tomu „Uśmiech dzieciństwa”; 11.00 Koncert Chopinowski; 11.40 Ekonom. problem tygodnia; 12.15 Magazyn rolniczy; 12.35 „Szkice z podróży”; 12.50 „Kultura pilnie poszukiwana”; 13.00 „Z notatnika reportera”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Odtworzenie fragm. II części konc. muz. renesansowej; 15.30 Dla dzieci — „O Modeste Mussorgskim i Mikołaju Rymkowskim”; 16.25 Przegląd sport; 16.30 „Grajaca szafa”; 17.25 Z twórczości H. Wieniawskiego; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 „Matysiaż”; 20.00 Nastrojowe melodie; 20.40 „Symphonion 64”; 21.27 Sport; 21.40 Gra Piętnastka Radiowa; 22.00 Sennik współczesny — fragm. książki; 22.30 Muż. rozrywkowej „Studio M2”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Język rosyjski; 8.35 Reporter ekonomiczny donosi; 9.50 Public. międzynarod.; 10.00 Czego chętnie słuchamy; 11.40 „Wielkanoc” opow. M. Dąbrowskiej z tomu „Uśmiech dzieciństwa”; 11.40 Koncert Chopinowski; 11.40 Ekonom. problem tygodnia; 12.15 Magazyn rolniczy; 12.35 „Szkice z podróży”; 12.50 „Kultura pilnie poszukiwana”; 13.00 „Z notatnika reportera”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Odtworzenie fragm. II części konc. muz. renesansowej; 15.30 Dla dzieci — „O Modeste Mussorgskim i Mikołaju Rymkowskim”; 16.25 Przegląd sport; 16.30 „Grajaca szafa”; 17.25 Z twórczości H. Wieniawskiego; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 „Matysiaż”; 20.00 Nastrojowe melodie; 20.40 „Symphonion 64”; 21.27 Sport; 21.40 Gra Piętnastka Radiowa; 22.00 Sennik współczesny — fragm. książki; 22.30 Muż. rozrywkowej „Studio M2”.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17.45, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 — Film fab. franc. „Bohaterowie są zmęczeni” od 1. 16: 11.45 — Przerwa; 15.50 — Program dnia; 15.55 — Program tygodnia; 16.10 — „Świat dźwięku”; 16.15 — Wiadomości; 16.45 — Dla dzieci 1) „Co zobaczymy”; 2) „O nas i dla nas”; 17.45 — Film prod. NRD „Pani zima”; 19 — Koncert kameralny; 19.35 — Wieczorne rozmowy; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Z cyklu „Portrety”; 21 — T. Kulisekiewicz; 21 — TV Teatr Poezji „Tatiana” fragm. poematu „Eugeniusz Oniegin”; 21.40 — „Agnieszka wśród gangsterów” — film fab. franc. od 1. 16.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 8.15 Wesoły kalendarz muzyki; 9.05 Polskie mel. ludowe; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym słuch. pt. „O malutkim tygrysie”; 10.40 Koncert zyczeń; 11.40 Święty bez zaciąg. fel. dr. Jana Zabinskiego; 12.10 „D. Mchowa” humoraska; 12.30 Gra Polska; 13.00 Kapla pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 14 — Najnowszych nagrań Ork. Minneapolis pod dyr. St. Skrowaczewskiego; 14.40 Wirtuoz muz. rozrywkowej; 14.45 Śpiewa „Śląsk”; 14.50 „W Jezioranach”; 15.20 Śpiewa: E. Demarczyk, S. Przybylska, I. Santor, M. Koterska, V. Villas i inne; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 „Komedia konkursowa” — słuch.; 17.05 Panorama muzyczna; 18 Wyniki Toto-Lotka oraz regionalnych gier losowych; 19 Kabarek reklamowy; 19.30 Dawnych wspomnień z k; 20.26 Sport; 20.35 „Matysiaż”; 21.05 Radiowy Teatr Młody — przedstawi opkę K. Hoffmanna i Klemensa Szaniawskiego „Dziatwa Syreny”; 22 Rytm taneczny.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 20, 23.

PROGRAM II: 8.35 Radiopoblem; 9.20 „Na swoją kłopot”; 9.45 „Podróż dżentelmena” humoraska; 10.30 „Humoreski brazylijskie” Fernando Fabiano; 10.40 Odtworzenie fragm. poranku muz. PR i Telewizji z Filharmonii Narodowej; 13.05 bajki; 13.50 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 Koncert zyczeń; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Ania z Zielonego Wzgórza”; cz. 1; 16 Teatr Komediowy „Przyrazy ha”; 16.30 Konc. Chopinowski gra A. Harnasiewicz; 17.05 Fel. na tematy międzynarod.; 17.15 Młodzieżowy Zespół „Ricercar 64”; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie” nr 141; 18 Rewia Piosenek; 19.30 „Ja i Ty” — słuch. St. Grodzkiej; 20.20 Radio-Estrada; 21.22 Sport i wyniki Toto-Lotka; 22 Sport; 22.10 Kabaret Starzych Panów; 23.10 Wielka wiosenna rewia melodii i rytmów tanecznych.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 — Koncert mistrzów sztuki (Leningrad); 10.45 — Przerwa; 13.35 — Program dnia; 13.40 — Film fab. prod. ang. „Nasz kochany potwór” od 10; 14.50 — „Świąteczna biesiada” 15.35 — „W kramie Disneya”; 16.25 — Widowsko dla dzieci „Czerwone pantofelki”; 17.30 — Wschodnia TV: „Najwięksi i najmniejsi”; 18 — „Wielokropek” — wydanie specjalne; 18.35 — „Ludzie i zdarzenia”; 18.50 Teleturniej „Trzy razy dwa”; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Film fab. prod. ang. „Gdzie jest starsza pani”; 21.40 — PKF; 21.55 — Sportowa niedziela; 22.25 Program rozrywkowy „Czy pani gra w jojo”.

PONIEDZIAŁEK

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka; 8.40 „Z różnych stron kraju”; 9.05 „Pięć kontynentów” z Polską szóstą — „Wyspy Wielkanocne”; 9.30 Rewia melodii i piosenek filmowych; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym słuch. pt. „Jak trzy krakowiaki chciały uwić wianki”; 10.20 Orkiestra rozrywkowa; 10.40 Koncert zyczeń; 11.40 „Zwyczajny dzień”; 12.10 Młodzieżowy Zespół „Ricercar 64”; 12.30 „Z piosenką po Europie”; 13 Zespół Dźwiękowy — „Wszystko o janku”; 13.45 Zgadnij kto to? — konkurs muzyczny; 14.30 „Na weselu Boryny” fragm. pow. „Chłopi”; 16.20 „Brydż u pani Perkins” — słuch.; 17.05 Od kankana do twistu; 18.30 „Strachy” słuch.; 19 Recital skrzypcowy Br. Gimpia; 19.25 „Echa z Paryskiej Olimpiady”; 20.25 Sport; 20.35 Zgaduj Zgadula; 22.20 Grają ork. taneczne.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 20, 23.

PROGRAM II: 8.10 Świąteczny przekładaniec; 9.40 Trzy humoreski o trzech kobietach; 10.30 „W Jezioranach”; 11 Muz. symfoniczna; 12.10 Muzyka polska z najnowszych nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR z udziałem B. Hesse-Bukowskiej — fortepian; 13.10 Śpiewa „Mazowsze”; 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 Koncert zyczeń; 14.59 Wyniki losowania „Koziołków”; 15 Dla dzieci — słuchowisko pt. „Ania z Zielonego Wzgórza”; cz. 1; 17.05 Fel. A. Pawlikiewicza; 17.30 Premiera komedio-opery W. Simona do libretta L. P. A. Dmuśszewskiego „Szkoda wasów”; 18.30 Specjalne wydanie Programu II; 19.30 „Pistolety dla panów” — słuch. 20.05 Debussy: Piesni Biblii; 21.25 Sport; 21.29 Mel. tan.; 21.55 Sport; 22.10 „Celadon, Astrea i konfitury” aud. słuch. oparta na listach J. Sobieskiego do Marysienki i fragment książki T. Boya-Zełenskiego „Marysienka Sobieska”; 22.55 Mel. taneczne; 23.22 „Od kankana do twistu”.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 — „Niech brzmi piosenki” — program dla dzieci (Berlin); 11 — Przerwa; 14.20 — Program dnia i wyniki losowania „Koziołków”; 14.25 — Widowsko muzyczne „Smigus w Ciągownicach”; 15 — Film fab. prod. radz. „Siedem nianiek” od 1; 16.20 — Dla dzieci — „Teatrzyk dla przedszkolaków”; 16.50 — „Przygody dziwnego psa Huckleberry”; 17.20 — Program rozrywkowy „Znani i lubiani”; 17.30 — Kino krótkich filmów; 18.50 — Program baletowy „Impresje jazzowe”; 19.20 — Nowela filmowa prod. czechosł. „Tato, przeżyjaj mi”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Film fab. prod. ang. „Tyłko we dwoje” od 1. 16; 22.10 — Aktualności sportowe; 22.25 — Teatr TV; komedio-farsa George’a Feydeau „Dudek”.

Sprzedaz

Siatki parkanowe ocynkowane, bramy, furtki, kompletne ogrodzenia poleca „Parkan”, Grunwaldzka 24. 16746g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 17190g

Pomidorów szklarniowych sadzonki — sprzedam. Witkowski, ogrodnictwo za cmentarzem górczyńskim, przy Forcie 8a. 18641g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 17478g

Siatki parkanowe, podtynkowe — rynnny dachowe, rury, kolana piecowe polecam. Dzierżyński, Skoczka 268. 18068g

Sprzedam nasienie świeżej cebuli „wolskiej” St. Wyrwas, Poznań-Splawie, Głębowa 78. 18705g

Kapelusze sprzedaje oraz przeróbki wykonuje pracownia kapeluszy damskich, Staszica 14. 18466g

Sprzedam maszynę dla cukierników „ubijaczkę”. Jerecki, Poznań, Orzeszkowej 4 m. 2. 18894g

Bramy, furtki, słupki, siatki parkanowe, kompletne oparkowania, wykonuje. Dąbrowskiego 42. 18688g

250 sztuk kurczaków krzyżówki 7-tyg. sprzedam. Poznań-Zegrze, Lubuska 10. 18692g

Maszyny dziewiarskie o działy sprzedam, tel. 10-79. Działy sprzedam, tel. 10-79. 18429g

Dnia 26 marca 1964 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 69, mój kochany tatuś, sp.

Michał Pacyński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 11,10 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia
CÓRKA

18688g

Dnia 26 marca 1964 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

Helena Kozłowicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 13 we Włocławku.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Czerwonej Armii 48. 18685g

Dnia 26 marca 1964 r. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, sp.

Stanisław Łutowicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE I RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 61. K1836

Dnia 26 marca 1964 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, odeszła od nas po trudnym życiu, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, sp.

Teodozja Strzyżewska

Z DOMU JASKIEWICZ

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Poznaniu, w sobotę, 28 bm., o godzinie 11,30, po czym pogrzeb o godzinie 14 w Trzemesznie.

O tym zawiadamiają w ciężkim bólu
CÓRKI I SYNOWIE Z RODZINA

Poznań, ulica Szamarzewskiego 11 m. 7. 18672g

Samochód

Altane oszklona 2x3 m i dużą skrzynię sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18427g

Sprzedam okazjynie wózek spacerówkę w dobrym stanie. Poznań, ul. Dąbrowskiego 24 m. 8. 18428g

Silnik elektryczny 14 KM osie z tarczami, ogumione, jałowkę dwuletnią sprzedam. Poznań, Zagrodnicza 20. 18434g

Samochody

Kupię skuter do remontu. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18488g

Sprzedam samochód „Syrena” w dobrym stanie, przebieg 23.000 km. Ogładać w święta. Poznań, Hetmańska 61 m. 6. 18351g

Skuter „Osa” 175, po 4.000 km sprzedam. Tel. 424-21. 18496g

„Junak” przebieg 2600 km. motocykl „Mińsk” — 2.000 zł sprzedam. Dąbrowskiego 42. 18677g

„Wartburg Coupe” czarny-biały sprzedam. Wiadomość: tel. 643-79, godz. 14-16. 18399g

Sprzedam samochód 3-tonowy (na rope), po kapitalnym remoncie. Części zapasowe, Dolna Wilda 6, tel. 94-25. 18437g

„Warszawę” nową, 120.000 zł sprzedam. Odbiór (Mototobyt) zaraz — Poznań, ul. Grochowska 15 m. 2. 18560g

Skuter „Wiatka” sprzedam tanio. Poznań, Siemiradzkiego 11 m. 2. 18676g

Części do Citroena (tabela i atak oryginalny) sprzedam. Luboń, Okręski 19. 18407g

Dnia 26 marca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa, siostra, szwagierka i babcia, sp.

Julia Kowalkowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 13,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążeni
MAŻ, DZIECI I RODZINA

K1835

Dnia 26 marca 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, sp.

Mieczysław Sowiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążone
ŻONA DZIECI I RODZINA

Poznań, Rycka 37b. 18718g

Dnia 26 marca 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

Bolesław Dąbrowicz

b. więzień polityczny, odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarza w Środzie Wlkp.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

Środa, Dąbrowskiego 10. 18658g

Dnia 26 marca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, sp.

Stanisław Kilian

LEKARZ WETERYNARYJNY

zatrudniony w Powiatowym Zakładzie Weternarii w Śremie.

W Zmarłym straciłmśmy szlachetnego, uczynnego i oddanego sprawom zawodu koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 marca 1964 r., o godzinie 16. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy szpitalnej w Śremie.

ZARZĄD ZRRZESZENIA LEKARZY WETERYNARYJNYCH

ODDZIAŁ W POZNANIU

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARII W POZNANIU



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumerat informacja udzielana placówką „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-11

Pokłosie festiwalowe

Teatry amatorskie na scenie

Pierwsza wielka impreza II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego — Festiwal Wielkopolskich Teatrów Amatorskich poza nami. Werydykt wydało już jury, dzieląc się na zakończenie przeglądu uwagami. Ocenę swoją miała także widownia, ale jakże różną, bo z konsumpcją kulturalną to tak, jak z jedzeniem, nie każdemu smakuje to samo. Sam też przyglądałem się jako zwykły widz przedstawieniom jednemu zespołowi i tu, nie wchodząc w zakres kompetencji jurorów, chciałbym podzielić się swoimi spostrzeżeniami.

Festiwal przede wszystkim ujawnił, moim zdaniem, brak odpowiednich aktualnych sztuk. Jakich? Zaangażowanych w przemianach naszego życia, tkwiących tematyką we współczesności, dostosowanych do warunków małych scen, łatwych do wystawienia przez ludzi niewtajemniczonych we wszystkie tajniki sztuki teatralnej. Tym warunkom odpowiada tylko rzecz sceniczna. H. Auderskiej „Na tamten brzeg” o konflikcie dwójga ideowych młodych ludzi ze skrupupowanym środowiskiem. Reżyser i zarazem aktor Szymon Pawlicki z PDK w Koninie ograniczył rekwizyty spektaklu do bardzo prostych: stół, ławka, przepierzenie z koca, wiadro do wody, lampa naftowa. Sztukę można wystawić w sali klubowej, a nawet na korytarzu — jak to miało miejsce na eliminacjach w Pile. Sądze, że przedstawienie „Na tamten brzeg” winni zobaczyć przede wszystkim uczniowie techników, aby w życiu zawodowym nie zabrakło im sił i zapału w walce ze złymi zjawiskami. Nie ma tu zniechęcających kazań moralizatorskich, jest to raczej starcie się argumentów za i przeciw.

„Stara Baśń” 40-osobowego zespołu górniczego z Wapna była z wielkim nakładem pracy przygotowanym widowiskiem, ale już nie odpowiadającym nowemu odbiorcy. „Majster i Czeladnik” J. Korzeniowskiego (PDK z Turka) wzorował się na najlepszej intencji na dawniejszych teatrach zawodowych. Wzór z teatru zawodowego wziął również zespół PDK ze Środy. Jego „Henryk VI na łowach” był starannie wypracowanym obrazkiem historycznym; pod wieloma względami nie tu nie można było zarzucić. „Czarna Noc” Sł. Mroźka w wykonaniu zespołu PDK z Chodzieży adresowana jest raczej do specjalnego kręgu publiczności.

A zespoły wiejskie? Krzycko Wielkie (pow. Leszno) przypominało nam lata naszych walk z okupantem hitlerowskim. Aktor w roli kpt. von Schwerina był bodajże najbardziej przekonujący, reszta aktorów starała się w miarę swoich sił sprostać wymogom sztuki. Wystawiony „Pałac sprawiedliwości” A. Wydryńskiego był dowodem dobrych ambicji tego znanego zespołu.

Na podziw zasłużył sobie zespół z Kołaczkowa (pow. Września), włożył dużo pracy

w sztukę „Rycerze krain polarnych” S. Howskiego. Nie tylko ograniczone możliwości aktorów nie pozwoliły na właściwy efekt, ale i sam tekst. Był on za bardzo sztuczny, zbyt „literacki”, za to niósł on sporo wiadomości o warunkach na dalekiej północy, wyjaśniał przyczyny głośniejszej przed 26 laty katastrofy sterowca „Italia”, który nad Poznaniem szybował w stronę bieguna. Zespół z Nądni (pow. Nowy Tomys) pokazał molierowskiego „Lekarza mimo woli”, doskonale bawił publiczność. Duża w tym zasługa reżysera i szczęśliwego doboru aktorów, na co nie stać każdy zespół. Szkoda, że nie widzieliśmy aktualnej dla wsi komedii lub dramatycznej sztuki. Nie winię tu zespołów, raczej autorów.

Miła niespodzianka były występy 3 zespołów szkolnych. Technikum Rolnicze ze Starogiego Tomysa pokazało 4-tą z

tym większość fredrowskich. Ma więc tradycję i doświadczonego reżysera.

Podobała mi się również „Gra o Diogenesie”, uczniów Liceum Pedagogicznego w Lesznie. Odpowiadała ich temperamentowi (napisał ją dla żaków przeszło 300 lat temu Jan Amos Komenski, tłumaczył Zdz. Kunstman). Bawiła, a zarazem uczyła, przekazując sprę dwóch tysięcy lat wle nieprzestarzałych prawd.

Ogólnie — mimo nie zawsze szczęśliwego doboru sztuk i niedociągnięć, usprawiedliwionych warunkami, festiwal wykazał, że amatorski ruch teatralny rozwija się w pełni, że stać go na realizację ambitnych przedsięwzięć i na stosowanie nowych koncepcji.

I jeszcze kilka słów o festiwalu od strony organizacyjnej. Niektórzy kierownicy zespołów uważali się na brak serdecznego klimatu. Zjazd najlepszych zespołów i reżyserów można było wykorzystać na spotkania i dyskusje. Dobrze byłoby, gdyby licealiści-aktorzy zaznajomili się z kolegami pilskimi w klubie Domu Kultury. Jednym słowem festiwal nie otrzymał oprawy, na jaką zasługiwał.

JÓZEF PIEPRZYK



Scena z „Gry o Diogenesie” A. Komenskiego w wykonaniu uczniów Liceum Pedagogicznego w Lesznie.

Fot. Henryk Frackowiak

wystawianych przez siebie sztuk — „Porwanie Sabinek” — J. Tuwima. Szkoda, że nie wybrano stosowniejszej dla młodości sztuki. Niemniej sam fakt że przyszli technicy rolni garną się do tej pracy zasługuje na uznanie. Może niedługo z nich pracując już zawodowo na wsi, włączy się w nurt pracy amatorskiej.

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego ze Ślupcy ciekawie wystawili „Damy i huzary” Fredry. Reżyser (Urszula Wierzbicka) nie dała się zwieść dawnym wzorom, posłużyła się własnymi koncepcjami. Sztuka bawiła się i wykonawcy i widzowie. I w tym był duży urok. Ten zespół uczniowski w ciągu 3 lat dał 6 sztuk, w

25-lecie SD w Krotoszynie

Uroczystości obchodzone w Krotoszynie i powiecie jubileusz 25-lecia działalności Stronnictwa Demokratycznego. Pod czas akademii zasłużyli aktywiści SD otrzymali odznaki 25-lecia. Wreczono je: Narcyzowi Dynkowskiemu, Ignacemu Głowinkowskiemu, Ludwikowi Kaczyńskiemu, Dagomirowi Kokocińskiemu, Mieczysławowi Majewskiemu, Feliksowi Nawrockiemu, Janowi Patałowskiemu, Czesławowi Pietrasikowi, Ludwikowi Rogackiemu, Franciszkowi Wiatrakowi i Stanisławowi Ziajkowi z Krotoszyna, Józefowi Ciesielskiemu, Bolesławowi Mołendzie, Wiktorowi Sobiejewskiemu z Kobyłki, Janowi Jarosławowi, inż. Edmundowi Krótkiemu z Boszkowa i Worsztynowiczowi ze Sulmierzy.

Po części oficjalnej działacze podzielili się wspomnieniami i doświadczeniami z pracy społecznej. W uroczystości wzięło udział około stu aktywistów Stronnictwa Demokratycznego z powiatu, (fk)

Świąteczne imprezy w Wielkopolsce

Podczas Świąt Wielkanocnych najbardziej aktywni będą piłkarze. Drugoligowy Lech wyjeżdża do Lublinianki, z którą w pierwszej kolejce rozgrywek na własnym boisku przegrał 0:1. Wydaje się, że obecnie kolejarze są w nieco lepszej formie. Być może, że wywożą chociażby jeden punkt z Lublina i poprawią swoją pozycję w tabeli. Dla Lecha, nie tylko każdy punkt ale i bramka jest na wagę złota, by oddalić od siebie widmo ewentualnego spadku z II ligi.

Piłkarze ligi naszego okręgu staną do trzeciej kolejki spotkań. W dniu 29 bm. (pierwsze święto, odbędzie się dwa spotkania. W Poznaniu o godz. 15.30 na gołęcińskim stadionie Olimpia zmierzy się z obornicką Spartą a w Szamotułach odbędzie się mecz Sparty z Górnikiem Konin. 30 bm. do ciekawszych pojedynków należąć będzie spotkanie pomiędzy przodownikiem tabeli Wartą a Lechem II. Mecz bardzo ważny dla zielonych, gdyż ewentualna utrata punktów pozbawi ich przodownictwa w tabeli. Początek zawodów o godz. 15.30 na stadionie im. „22 Lipca”. Tego samego dnia, (o godz. 11) Grunwald rozegra na „Arenie” mecz z Olimpią Koło. Do pozostałych zawodów staną następujące drużyny: Kolejowy KS Kępno — Włókiarz Turek, Polonia Leszno — Energetyk i Zjednoczeni Września — Calisia.

Ponadto odbędzie się wiele spotkań towarzyskich. 29 bm o godz. 11 na stadionie im. „22 Lipca” Warta II — Olimpia II oraz 30 bm o godz. 11 Warta II jun. — Przemysław jun. i o godz. 14 Warta II ligi juniorów — Przemysław seniorzy. Dyskwalifikacja gości będzie poznańska Polonia. W pozostałych meczach spotkają się Pogoń Ślupca — Turcovia, Rawicki KKS — Polonia Leszno i Ostrovia — Rawia (Rawicz).

29 bm. o godz. 15 rozpocznie się w sali Energetyka przy ul. Świerczewskiego turniej zapasniczy w stylu klasycznym. Wezmą w nim udział drużyna Elektryczności z Warszawy, Energetyk Poznań i duński zespół „Alsia”, który w pierwszym meczu, rozegranym w Koninie uległ reprezentacji Federacji Energetyka 1:7. W dru-

Liga hokejowa

W lidze hokeja na lodzie padły następujące wyniki: Legia przegrała z Polonią Bydgoszcz 4:5 (1:0, 2:2, 1:3); ŁKS pokonał Pomorzankę Toruń 2:0 (1:0, 1:0, 0:0); a Naprzód (Janów) wygrał z Baildonem (Katowice) 5:3 (2:2, 1:1, 2:0).

żynie polskiej walczyło 6 zawodników Poznania. Tak wysoką porażkę gości należy tłumaczyć zmęczeniem podróży. (p)

Kolarze utopia Marzannę w Samie

W drugi dzień Świąt Wielkanocnych podczas wycieczki kolarskiej, organizowanej przez Komisję Turystyki POZKO na 35 km trasie z Poznania do Strzeczyna, Kiekrza i Krzyżownik, kukła Marzanny zatopiona została w rzece Samie.

Zbiórka o godz. 10 na pl. Wielkopolskim. (x)

Cenne zwycięstwa

W halowych, lekkoatletycznych mistrzostwach Finlandii startowali również Polacy. W biegu na 60 m pierwsze miejsce zajął Zieliński — 6,8 przed Juszkowiakiem i Syką obaj po 6,9. Czernik wygrał skok wzwyż wynikiem 2,10 m. W skoku w dal Majchrowicz był 5, a Piatkowska w pchnięciu kulą wynikiem 11,46 zajęła drugie miejsce.

Przygotowania kolarskiej kadry do pierwszych startów

POZKO, zgodnie z planem szkoleniowym, w celu najlepszego przygotowania kolarzy wszystkich licencji przeprowadza odpowiednią zaprawę, którą niezależnie od tego kontynuują instruktorzy w poszczególnych sekcjach.

Kadra Wojewódzka, do której zaliczono 28 czołowych zawodników, powołana została na zgrupowanie w dniach od 12 do 26 kwietnia do Oleśnicy, w powiecie chodzieskim.

Do udziału w zgrupowaniu powołanych zostało: 10 — kolarzy z LZS Wielkopolska — 6 z Lecha, po 3 — z MKS Poznań, Stomila

Każdego

W piłkarskim turnieju UEFA Hiszpania pokonała. Belgie 4:0, Portugalia — Włochy 2:1, CSRS — Bułgaria 1:0, NRF — Szwecję 2:1, Rumunia zremisowała z Austrią 1:1.

Po raz czwarty klubowy pułchar dla najlepszej drużyny koszykówki kobiet zdobyła drużyna TTT z Rygi. Drużyna ta przegrała co prawda ostatni mecz z Spartakiem Praga 40:43, lecz pierwsze spotkanie wygrała 63:58.

Reprezentacja Polski juniorów w koszykówce przegrała mecz sparingowy ze stołeczną Polonią 47:50. Drużyna juniorów udaje się obecnie na II mistrzostwa Europy do Rzymu.

Nasz znakomity tyczkarz Sokolowski (jego najlepszy wynik 4,84 m) przygotowuje się do zatakania wysokości 5 metrów. Na przeszkodzie do zrealizowania swojego projektu stoi na razie brak odpowiedniej tyczki.

Eliminacyjne spotkania olimpijskie piłkarskiej reprezentacji Polski z Włochami odbędą się w czerwcu. Pierwszy mecz odbędzie się 18 czerwca we Włoszech, drugi 25. 6 w Polsce.

Barw Wielkopolski w zawodach o wejście do I ligi tenisa stołowego bronić będzie w zbliżających się spotkaniach chodzieska Polonia, która już zapewniła sobie tytuł drużynowego mistrza okręgu przed Wartą — Poznań, która uległa jedynie nowo kreowanemu mistrzowi, wygrywając wszystkie pozostałe spotkania.

Prace ziemne przy budowie stadionu sportowego Posnani na Winogradach zostały ostatnio znacznie przyspieszone, dzięki pomocy Jednostki Saperskiej, która rozsadziła skamieniałe warstwy ziemi.

Feliks Siemiankowski DABRÓWKA W NIEPOKOJU

OPOWIADANIE

— Czy zwariowałeś — krzyknęła.
— Gdzie jest blondyn?
— Nie wiem.
— Odpowiadaj szybko.
— W wojsku, a zresztą, co mnie to obchodzi?
— Kto chciał zabić Marka?
— Zabić Marka? Czy oszaleałeś?
— Odpowiadaj.
— Ja zsunęłam drabinę dla żartu, kapitan wymyślił ten żart.
— Jesteś podła — rzekł i popędził w ciemność.

IX

Doroła Szablewska poprawiła książkę na półce, wygładziła serwetę na stole, popatrzyła po pokoju, szukając wzrokiem, co jeszcze zrobić. Ilekroć przechodziła koło okna spoglądała w gęstniejącą z minuty na minutę ciemność. Ciągle jej się zdawało, że słyszy kroki męża. Jednak myliła się, nie nadchodził. Usiadła przy otwartym oknie; wioska pogrążyła się we śnie. Ciemność zza okna nasuwała ponure myśli, tego wieczoru życie wydawało się jej niezwykle ciężkie, smutne i brutalne. Poczuła jak bardzo potrzebuje odprężenia i spokoju.

Położyła się. Patrzyła w wały, płomyk lampy naftowej i co chwilę wracała spojrzeniem do zegara. Fosforowe wskazówki

wymierzały powolnie minuty, które wydawały się wiekiem. Na odgłos lekkiego bebnienia palcami o szybę zerwała się z łóżka. Pospieszyła do okna i na widok zarysowującego się kształtu głowy męża, twarz jej rozjaśniła się. Uchyliając okno upewniła się jeszcze:

— To ty, Genku?

— Tak. Otwórz, proszę.

Szybko podeszła do drzwi i odsunawszy zasuwkę, powiedziała:

— Późno wracasz, wciąż muszę się niepokoić o ciebie, a przecież wiesz, że tyłu parlyjnych ginie. Zamykając drzwi, dodała: Janka wkrótce ojca nie pozna.

Mąż był dla niej wszystkim, czyniac mu wymówkę robiła to z lęku o jego zagrożenie przez bandę życia. Rozumiała także, że praca społeczna jest niełatwa, nie zna granic czasu, toteż chcąc zmniejszyć wagę swych pretensji usmiechnęła się wyrozumiale.

— Nie gniewaj się Dorołko — pocałował ją — Malisiak późno wrócił z powiatu, czekaliśmy na niego. Braniewiczywi odbiora przydział na konia z UNRRY. Ludzie w czworakach cieszą się z wygranej sprawy. Przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego przyjdzie do nas jutro, na zebranie. Komisarz Ziemiński sorzedawał konie na lewo i przydział gospodarstwa ponemieckie swym kumolrom...

— Wreszcie Malisiakowa zrozumie, że nie pozwolicie krzywdzić biednych — mówiła pogodnie sławiając przed mężem szklanke wody z truskawkowym sokiem.

Nagle jakaś postać przebiegła pod oknem. Pies zaszczekał donośnie. Ktoś silnie pchnął furkę i poczał energicznie stuknąć do drzwi. Pukanie i ujadanie psa wzmagalo się. Szablewski zgasił lampę, wyjął z kieszeni pistolet, odbezpieczył go i stanął przy wnece okna.

(—19— ciąg dalszy nastąpi)

SPADKI tygodnia

W Kościanie podczas prac budowlanych został uderzony transporterem w głowę Stanisław Posiecki. Poniósł on śmierć na miejscu.

Na szosie Huta — Komorzew (pow. Czarnków) 69-letni Lucjan Mienkiewicz jadąc rowerem uderzył w drzewo i poniósł śmierć.

W Krotoszynie 4-letni Kazimierz Gmerek bawiąc się w parku wpadł do przerebli i utonął.

Na szosie Gołańcz — Potulina (pow. Wągrowiec) wywrócił się motocyklista Marian Frydrych, który doznał ciężkich obrażeń.

Przy ul. Poniatowskiego w Kole samochód marki „Syrena” (kierowca: Jarosław Bentkowski) potracił 6-letnią Mirosławę Zawadzką. Dziewczynka została ciężko ranna.

W miejscowości Woźniki (pow. Gniezno) samochód prowadzony przez Zygmunta Ziętkę wpadł na drzewo. Kierowca i jego żona doznali ciężkich obrażeń.

W Kotowie (pow. Nowy Tomys) pod motocykl (kierowca: Jan Frackowiak) dostała się 3-letnia Teresa Rogacka. Doznała ona ciężkich obrażeń. (ak)

MARZEC	
28 sobota	Jana, Wielkanoc,
29 niedziela	Anieli
30 poniedziałek	Słońce: 5.36—18.42

W POZNANIU

TEATRY

SOBOTA

— teatry nieczynne.

NIEDZIELA

OPERA — g. 18 „Pozwólcie nam zrobić operę”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Nieboska komedia”; NOWY — g. 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — nieczynny.

PONIEDZIAŁEK

OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Can

Can”; POLSKI — g. 19 „Nieboska komedia”; NOWY — g. 14.30 i 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — g. 16.30 „Szweczyk Dratewka”.

W WOJEWÓDZTWIE

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KALISZ — „Zielony Gil”.

KINA

SOBOTA,

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ — Ceramik: — nieczynne, niedz. „Makbet”, poniedz. „Smarkula”, Noteć: „Milioner bez grosza”, CZARNKÓW — „Ostatni kurs”; GNIEZNO — Lech: „Pechowiec na preri”, Polonia: „Dwa zebra Adama”, GOSTYN — „Piętnastoletni kapitan” i „Daleka jest droga”; JAROCIN — Cristal: „Paryżanka”, poniedz. „15.10 do Yumy”, Echo: „Pamiętnik pani Hanki”; KALISZ — Kosmos: „Lekarz i znachor”, Oaza: „Gwiazda szeryfa”, Stylowe: „Ballada huzarska”, Syrena: „Julio, jesteś czarującym” i „Zamieć”, ponie-

działek „Wielka, większa, największa” i „Krzyk strachu”, Wolność: „Wyrok”, poniedz. „Waż morską z Loch Ness”, KŁODAWA — „Telefon towarzyski”, KOŁO — „Przemięno z wiatrem”; KONIN — Energetyk: „Marsz żałobny”, niedz. i poniedz. „Julio, jesteś czarującym”, Górniki: „Rancho w dolinie”, KOŚCIAN — „Przemięno z wiatrem”, KROTOSZYN — „Pasażerka”, LESZNO — „Proces Oscara Wilde’a”, niedz. i poniedz. „Leczę na wasze grzechy” MIEDZYCHÓD — „Byłem Montgomerym”, NOWY TOMYS — „Drzwi stoją otworem”, OBORNIA — „Nie ma pogrzebów w niedziele” i „Szkłany pantofelek”; OSTROW — Roma: „Rozwód nie będzie”, Słońce: „Harry i kamerdyner”, poniedz. „Starek Emilia”, OSTRESZÓW — „Byłem Montgomerym”; PILA — Iskra: nieczynne, PLESZEW — „Nieznajomi z pociągu”, RAWICZ — „Siedmiu wspaniałych”, ŚLUPCA — „Troje i las” i „A jeśli to miłość”, SREM — „Dziecko wojny”, ŚRODA — „Burza nad stepem”, SZAMOTUŁY — „Naga-

niacz”, poniedz. „Zły, spi spokojnie”, TRZCIANKA — „Mam tu swój dom”, TUREK — „Naprawdę, wczoraj”, poniedz. „Moderato Cantabile”, WĄGROWIEC — „Roc co i ję bracia”, WOLSZTYN — „Strachy zamku Spessart”, WRZEŚNIA — „Nieznajomi z pociągu”, niedz. i poniedz. „Szczęście w teście” i „Klub kawalerów”.

WYSTAWY

PALAC KULTURY (II ptr.) — wystawa rysunków dziecięcych — „Bądźmy zdrowi!” — g. 10—18. MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO — Odwach — „Polska Ludowa w fotografiach artystycznej”.

SALON PTF. Paderewskiego 7 — II indywidualna wystawa fotografii Jarosława Stanisławskiego. — g. 10—19.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15, niedz. i poniedziałek — g. 10—15.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — godz. 9—15, niedz. i poniedz. — g. 10—14.